

ży ono do trzech najważniejszych ras mięsnych występujących w Wielkiej Brytanii. Celem hodowlanym jest otrzymanie zwierząt do ekonomicznej produkcji wołowiny, o wysokich dobowych przyrostach masy ciała i prawidłowej budowie, przy jednoczesnym zachowaniu wysokiej wydajności mlecznej krów.

Perspektywy rozwoju hodowli tej rasy na Wyspach Brytyjskich są bardzo obiecujące. W porównaniu z najbardziej konkurencyjnymi rasami – limousine i charolaise, rasa simentalaska wygrywa ze względu na dużo lepsze cechy matczyne krów. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 10-15 lat będzie to najważniejsza rasa mięsna w Wielkiej Brytanii.

Do Irlandii pierwsze zwierzęta hodowlane rasy simentalaskiej zostały sprowadzone 25 lat temu. Obecnie hodowlą i chowem bydła tej rasy zajmuje się 850 hodowców. Do ksiąg hodowlanych wpisanych jest 336 000 sztuk bydła z udziałem krwi rasy simentalaskiej powyżej 50%. Rocznie wpisywanych jest do ksiąg ok. 3400 nowych cieląt. Celem hodowlanym jest

poprawa użytkowości mięsnej. Pierwszoplanowymi celami hodowlanymi są: poprawa budowy, stopnia umięśnienia, łatwości wycieleń i przyspieszenie dojrzewania, bez jednoczesnego wzrostu masy ciała cieląt przy wycieleniu. Rasa simentalaska występuje we wszystkich rejonach Irlandii i utrzymywana jest głównie w systemie ekstensywnego wypasu pastwiskowego.

Liczba stad krów matek i mamek rasy simentalaskiej systematycznie rośnie w Danii; 325 hodowców, zrzeszonych w 5 regionalnych związkach, utrzymuje 7500 zwierząt z udziałem powyżej 50% krwi rasy simentalaskiej. Do ksiąg hodowlanych wpisanych jest 5500 zwierząt. Celem hodowlanym jest poprawa użytkowości mięsnej. Ocena osobnicza prowadzona jest w celu poprawy: masy ciała przy odsadzeniu i zakończeniu opasu, średnich dobowych przyrostów, wykorzystania paszy i jakości mięsa. Średni dobowy przyrost masy ciała młodych buhajów wynosi 1595 g i jest nie do pobicia przez inne typowe rasy mięsne.

Pozarynkowe uwarunkowania opłacalności produkcji mleka

Jerzy Ostoja-Solecki

W dyskusjach nad przyczynami upadku rodzimej produkcji rolniczej niemal zupełnie pomija się sprawę powszechnego dostępu do wiedzy, umożliwiającej skuteczne stosowanie sprawdzonych od lat metod gospodarowania. Przyczyn postępującego ubożenia ludności wiejskiej dopatruje się przede wszystkim w zalewie naszego rynku importowaną tanią żywnością, a nie w zacofaniu technologicznym i organizacyjnym.

Tabela 1
Równoważenie do poziomu 20% zawartości włókna w suchej masie dawki złożonej z 25 kg kiszonki z traw

| Zalecenia | Śruta zbożowa | | Kiszonka z traw | | Śruta zbożowa (równoważnik włókna) kg |
|------------|---------------|----------|-----------------|----------|---------------------------------------|
| | sucha masa % | włókno % | sucha masa % | włókno % | |
| Polskie | 87 | 5 | 30 | 45 | 14 |
| Niemieckie | 87 | 5 | 30 | 25-30 | 4-6 |

Uwaga! W praktyce nadmiar włókna w dawce z kiszonką z traw (jako podstawą) równoważy się paszami okopowymi (buraki, brukiew, rzepa itp.) oraz produktami odpadowymi z przemysłu rolno-spożywczego (wysłodki, młóto, melasa itp.). Nadmiar włókna w kiszonkach polskich jest wynikiem dopuszczania do fermentacji gorącej.

Akcentuje się przy tym szczególnie dobitnie, że na skutek dopłat, jakie otrzymują eksporterzy od swoich rządów, ceny oferowanej nam żywności są znacznie niższe od kosztów, jakie przy wytwarzaniu takowej ponoszą nasi producenci. Zgodnie z takim rozumowaniem kluczowym, a zarazem strategicznym sposobem zaradzenia złu mają być cła chroniące przed tanim importem, co z kolei miałyby zapewnić rolnikom uzyskiwanie opłacalnych cen za wytwory ich pracy. Natomiast zbyt mało mówi się o konieczności zwiększenia wydajności czy obniżenia kosztów produkcji. Wymaga to rzetelnej i racjonalnie zaprogramowanej pracy oświatowej wśród rolników. Tylko wiedza może zapobiec skutkom demagogii i populizmu, które utrwalają jedynie zacofanie i sprzyjają ignorancji. Chlubne przykłady rozumnego, efektywnego gospodarowania są jednak tylko wyjątkami potwierdzającymi fakt opóźnienia cywilizacyjnego naszej wsi.

Poziom produkcji mleka oraz przeciętna wydajność jednostkowa krów są w pewnym sensie wskaźnikami sprawności całego rolnictwa. Wielu jest bowiem rolników osiągających imponujące wyniki w produkcji roślinnej, a nieporadnych w chowie bydła mlecznego. Natomiast rolnicy osiągający dobre efekty w produkcji mleka potrafią się przy tym uporać z problemami uprawowymi.

Warunki fizjograficzne naszego kraju nie sprzyjają produkcji ziarna spełniającego współczesne wymogi stawiane przez przemysł spożywczy, natomiast zbóż paszowych mamy nadmiar. Surowiec ten powinien być przetworzony na – niezbędne w diecie ludzi – białko zwierzęce. Najefektywniejszym ekonomicznie sposobem takiego przetworzenia jest produkcja mleka. Dlatego tak ważna jest wiedza dotycząca organizacji i technologii chowu krów mlecznych, a szczególnie właściwego żywienia.

Tabela 2
Możliwości obniżenia kosztów produkcji mleka (w fenigach/kg) w miarę wzrostu przeciętnej wydajności (wg poradnika niemieckiego)

| Przeciętna roczna wydajność mleka od krowy (kg) | Obciążenie kosztów produkcji mleka wydatkami na: | |
|---|--|-------------------|
| | utrzymanie bytowe krów (Pf) | obsługę krów (Pf) |
| 3000 | 11,0 | – |
| 4000 | 8,2 | 10,0 |
| 5000 | 6,6 | 8,0 |
| 6000 | 5,5 | 6,7 |
| 7000 | 4,7 | 5,7 |

W niemieckim poradniku dla rolników („Besser und rentabler füttern”; Landwirtschaftsverlag, Hiltrup, 1973) podano, że w strukturze kosztów pozyskiwania mleka koszty pasz stanowią 50%, a pracy – 22%. W opracowaniu tym porównano wartość różnych pasz pod względem ceny jednostki energetycznej. W porównaniu do pasz zbożowych – cena jednostki energetycznej = 100, ceny jednostki energetycznej wynoszą: w mieszankach przemysłowych – 150, w burakach pastewnych – 67, w sianie – 75, w kiszonce z traw – 67, w kiszonce z kukurydzy – 50, w zielonce świeżej – 42. Najistotniejsze jest przy tym uznanie przez doradców niemieckich zawartości włókna w suchej masie poszczególnych pasz za najważniejszy miernik skuteczności produkcyjnej w żywieniu bydła. U nas problem ten jest lekceważony. Zawartość włókna w suchej masie dawki nie powinna przekraczać 18-20%. Niedobór tego składnika strukturalnego paszy grozi zaburzeniami trawiennymi, natomiast jego nadmiar uniemożliwia wykorzystanie genetycznego potencjału produkcyjnego zwierząt. W poradniku niemieckim granicę zawartości włókna w suchej masie kiszonce z traw określono na 25-30%. Natomiast w opracowaniu „Poprawa efektywności produkcji mleka” (WODR Wałbrzych – AR Wrocław, 1997), w kiszonce z traw zalecanej jako pasza podstawowa dla krów dojnych, przyjęto zawartość włókna w suchej masie dawki na poziomie 45%. Na skutek takich różnic w zaleceniach, gdyby przyjąć je bezkrytycznie, w celu zrównoważenia nadmiaru balastu zawartego w 25 kg kiszonce z traw (wg zaleceń w polskim opracowaniu) należałoby przeznaczyć np. 14 kg śrut zbożowych, natomiast w przypadku zaleceń niemieckich tylko 4-6 kg. Bardziej szczegółowo problem ten przedstawiono w tabeli 1.

W tabeli 2 podano możliwości obniżenia kosztów produkcji mleka (w fenigach/kg mleka) w miarę wzrostu przeciętnej wydajności, uwzględniając koszty związane z utrzymaniem bytowym krów i ich obsługi. Z kolei w tabeli 3 przytoczono dane obrazujące zmniejszanie się kosztów pracy, obciążających produkcję mleka (w fenigach/kg mleka) w miarę zwiększania przeciętnej wydajności mleka i długości użytkowania krów. Szczególnie wyraźnie można zmniejszyć koszty pracy obciążające produkcję mleka, jeżeli przez racjonalne żywienie

Tabela 3
Zmniejszanie się kosztów pracy obciążających produkcję mleka (w fenigach/kg) w miarę zwiększania się przeciętnej wydajności krów i długości ich użytkowania

| Przeciętna roczna wydajność mleka od krowy (kg) | Liczba laktacji (lat użytkowania) | Koszty pracy na 1 kg mleka (Pf) |
|---|-----------------------------------|---------------------------------|
| 4000 | 1 | 10,0 |
| | 3 | 3,3 |
| | 5 | 2,0 |
| 5000 | 1 | 8,0 |
| | 3 | 2,7 |
| | 5 | 1,6 |
| 6000 | 1 | 6,7 |
| | 3 | 2,2 |
| | 5 | 1,3 |
| 7000 | 1 | 5,7 |
| | 3 | 1,9 |
| | 5 | 1,1 |

i właściwe warunki zootechniczne utrzymana będzie taka sprawność fizjologiczna krów, która umożliwi uzyskiwanie kolejnych laktacji w odstępach nie dłuższych niż rok.

Porównując przydatność praktyczną dwóch wspomnianych poradników – niemieckiego i polskiego, wydaje się, że należałoby również polskim rolnikom zapewnić możliwości korzystania z podobnych materiałów szkoleniowych, jakimi dysponują nasi potencjalni unijni konkurenci. Dla rozumnego stosowania wskazań zawartych w poradniku niemieckim nie trzeba mieć wcale specjalnego wykształcenia. O skali naszych opóźnień wymownie świadczą lata edycji tych poradników – niemieckiego w 1973 roku i polskiego w 1997 roku.



Zakład Deratyzacji „SZCZUROŁAP”

Wiesław i Jarosław Dobrzeńscy
ul. Graniczna 10
87-100 Toruń
tel. (0-56) 655-21-41 lub 654-65-47
tel. kom. 0 601-212-487

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%. Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”. Dla zainteresowanych wdrażamy HACCP.